TOMASZ JASIŃSKI
(Poznań)

# DOM RODZINNY MIKOŁAJA KOPERNIKA. PRZYCZYNEK DO STUDIÓW NAD SOCJOTOPOGRAFIĄ PÓŹNOŚREDNIOWIECZNEGO MIASTA

Zagadnienie to doczekało się już w historiografii licznych opracowań [1]. W obecnych badaniach zamierzamy dokonać weryfikacji dotychczasowych ustaleń oraz, posługując się metodą socjotopograficzną, określić bliżej status materialny i społeczny rodziny Mikołaja Kopernika.

## 1. STAN BADAŃ

Wraz ze wzrostem zainteresowania Mikołajem Kopernikiem prędzej czy później musiała pojawić się sprawa domu rodzinnego Astronoma. Pierwszy podjął ją kronikarz toruński z przełomu XVII/XVIII w. Jakub H. Zernecke, który w wydanej w 1711 r. kronice podał, że Mikołaj Kopernik urodził się w domu narożnym koło Bramy Starotoruńskiej. Inny uczony, S. L. Geret, zamieścił w kalendarzu na rok 1761 informację, że Astronom przyszedł na świat w domu położonym przy rogu dzisiejszych ulic Piekary i Kopernika (dawny numer hipoteczny — 168, obecnie ulica Kopernika 30) [2]. Pogląd ten przyjął się powszechnie, mimo że nie przedstawiono żadnych dowodów. W 1778 r. dom ów zwiedzał znany podróżnik angielski Wraxall, a w czasach Księstwa Warszawskiego komendant Torunia generał Woyczyński polecił uroczyście wyjąć z tego domu cegłę, którą przesłał jako relikwię narodową do świątyni Sybilli w Puławach. Do domu tego kazał się zaprowadzić także Napoleon, kiedy przejeżdżał w 1812 r. przez Toruń.

Gdy profesor toruńskiego gimnazjum L. Prowe odnalazł w księgach ławniczych zapiskę, z której wynikało, że Mikołaj Kopernik Starszy otrzymał w spadku po teściu dom przy ulicy św. Anny oraz drugi narożny, to uznano tę zapiskę za potwierdzenie dotychczasowej tradycji.

---

[1] Dotychczasowy stan badań zreferował szczegółowo K. Górski, *Domostwa Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Towarzystwo Bibliofilów im. Lelewela w Toruniu (Toruń 1955 — na prawach rękopisu), s. 5 - 20; tenże, *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, Toruń 1972, s. 13 - 25, 33 - 34; tenże, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 40 - 49; H. Baranowski, *Bibliografia miasta Torunia*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", 1972, z. 1, s. 129 - 130.

[2] K. Górski, *Mikołaj Kopernik*, s. 40 i n.

http://rcin.org.pl

W 1871 r. niemieckie towarzystwo naukowe Coppernicus-Verein wmurowało w ścianę domu przy ulicy Kopernika 30 tablicę pamiątkową.

Skandal wybuchł dziesięć lat później, gdy G. Bender, ówczesny burmistrz Torunia, w niezwykle błyskotliwy sposób rozprawił się z lokalną tradycją o rzekomym domu rodzinnym Mikołaja Kopernika. Poddając dokładnej analizie średniowieczne zapiski sądowe oraz odnaleziony przez niego spis służb z 1449 r., Bender — wydawałoby się — dowiódł ponad wszelką wątpliwość, że Astronom urodził się w domu przy ulicy św. Anny, który za czasów pruskich nosił numer hipoteczny 190 (obecnie ulica Kopernika 17) [3]. Zidentyfikował on również drugi dom, stanowiący własność rodziny Kopernika, a położony, według jego ustaleń, na rogu ulic św. Anny i Kurzej (dawny numer hipoteczny — 143) [4]. Ponadto G. Bender zwrócił także uwagę, że ojciec Astronoma posiadał jedną lub więcej parcel przy Rynku.

Mimo że wywody G. Bendera przedstawione zostały wyjątkowo przekonywająco i jasno, to jednak nowe ustalenia z trudem zyskiwały zwolenników wśród badaczy, a także powoli trafiały do świadomości społeczeństwa. Pierwszym krokiem było więc wykazanie przez G. Bendera bezzasadności poglądów jego polemisty H. Adolpha, który wystąpił w obronie dotychczasowej tradycji [5]. Od tego momentu zarówno uczeni niemieccy, jak i polscy zaczęli stopniowo skłaniać się ku ustaleniom G. Bendera [6]. W świadomości opinii publicznej zasadniczy zwrot przyniosły dopiero obchody 450 rocznicy urodzin Astronoma w 1923 r. W związku z nimi planowano wmurowanie tablicy pamiątkowej w mury zidentyfikowanego przez G. Bendera domu. Ponieważ od roku 1871 — jak wspomniano — tablica napisana w języku niemieckim ozdabiała dom przy rogu ulic Kopernika i Piekar, wśród organizatorów obchodów zrodziły się wątpliwości co do słuszności tego kroku. W zaistniałej sytuacji zwrócono się do największych znawców i autorytetów w tej dziedzinie — L. Birkenmajera i J. Łęgowskiego o wyjaśnienie i rozstrzygnięcie, w którym domu urodził się Mikołaj Kopernik [7]. Wspomniani uczeni sprawdzili wszystkie teksty, na których opierali się G. Bender oraz H. Adolph. Wyniki swoich badań ogłosili w krótkim komunikacie, opublikowanym na łamach „Słowa Pomorskiego" [8]. L. Birkenmajer i J. Łęgowski stwierdzali w nim, że całkowicie podzielają ustalenia G. Bendera.

---

[3] G. Bender, *Archivalische Beiträge zur Familien-Geschichte des Nikolaus Coppernicus. Nebst Beilagen*, „Mitteilungen des Coppernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn" (niżej cyt. MCV), 1881, z. 3, s. 116 - 123.

[4] Ibid., s. 118 - 119.

[5] H. Adolph, *Das Geburtshaus des Nikolaus Coppernicus*, MCV, 1882, z. 4, s. 13 - 47; G. Bender, *Weitere archivalische Beiträge zur Familien-Geschichte des Nikolaus Coppernicus*, ibid., s. 99 - 116.

[6] Bliżej na ten temat por. K. Górski, *Domostwo*, s. 15 i n.

[7] R. Sudziński, *Obchody kopernikowskie w Toruniu w 1923 r.*, „Rocznik Toruński", t. 9, 1974, s. 162 - 163.

[8] L. Birkenmajer, J. Łęgowski, *W sprawie domu rodzinnego Kopernika*, „Słowo Pomorskie", nr 42 (1923).

http://rcin.org.pl

Usunęło to wszystkie wątpliwości, co pozwoliło na wmurowanie pamiątkowej tablicy. Przez pewien czas były więc w Toruniu dwa domy rodzinne Mikołaja Kopernika: niemiecki i polski. We wrześniu 1939 r. Polacy w obawie przed zbliżającymi się wojskami hitlerowskimi ukryli swoją tablicę. Natomiast Niemcy w 1945 r. wycofując się z Torunia zabrali tablicę z domu przy ulicy Kopernika 30.

Kolejnym momentem przełomowym było ukazanie się w 1955 r. rozprawy K. Górskiego, poświęconej domostwom rodzinnym Mikołaja Kopernika [9]. Historyk ten szczegółowo zreferował nie tylko ustalenia G. Bendera, ale także jego polemikę z H. Adolphem. Podobnie jak L. Birkenmajer i J. Łęgowski, opowiedział się K. Górski bez zastrzeżeń za wynikami badań G. Bendera. Poszedł on jeszcze dalej i posługując się podobną metodą ustalił położenie drugiego domu przy Rynku, w którym rodzina Koperników mieszkała po sprzedaniu posesji przy ulicy św. Anny [10].

W latach sześćdziesiątych, w związku ze zbliżającą się 500 rocznicą urodzin Astronoma, dom przy ulicy Kopernika 17 poddano gruntownym pracom konserwatorskim i renowacyjnym. W odrestaurowanym budynku znalazł swoją siedzibę oddział ówczesnego Muzeum Okręgowego w Toruniu, noszący nazwę — Dom Kopernika [11].

## 2. DOM MIKOŁAJA KOPERNIKA STARSZEGO PRZY ULICY ŚW. ANNY

Ponieważ późniejsze badania w tej kwestii nie wniosły nic nowego ponad ustalenia G. Bendera, rozpatrzmy jeszcze raz szczegółowo zestawione przez tego uczonego fakty i argumenty. Punktem wyjścia ustaleń G. Bendera były trzy zapiski sądowe z ksiąg ławniczych z lat: 1464, 1474 i 1480. Pierwsza z nich informowała, że Mikołaj Kopernik Starszy otrzymał w 1464 r. dom przy ulicy św. Anny, w którym już mieszkał, oraz dom narożny z dwoma budami. Natomiast dwie pozostałe zapiski pozwoliły G. Benderowi zidentyfikować najbliższych sąsiadów rodziny Koperników. W 1474 r. zapisano w księgach ławniczych, że niejaki Wojciech Olsleger przekazał swojemu synowi Stefanowi dom przy ulicy św. Anny, położony pomiędzy domem Mikołaja Kopernika i domem wdów. W zapisce z 1480 r. zarejestrowano, że Kopernik sprzedał swój dom przy ulicy św. Anny, leżący między domami bednarza Graudencza i Stefana Olslegera. Z analizy tych trzech zapisek wyciągnął G. Bender następujący

---

[9] Por. przypis 1.

[10] K. Górski, *Domostwa*, s. 21 i n.

[11] J. Frycz, *Dom Kopernika w Toruniu*, „Rocznik Muzeum w Toruniu", t. 1, 1963, z. 3, s. 134 - 150; B. Rymaszewski, *Problematyka konserwatorska toruńskich kamienic mieszczańskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne". 1966, z. 16, „Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo", I, s. 134 - 140; J. Mazurkiewicz, *Dom Kopernika*. Oddział Muzeum Okręgowego w Toruniu, Toruń 1967; K. Hauke, *Das Geburtshaus von Nicolaus Copernicus. Seine Geschichte und Wiederherstellung*, „Westpreussen Jahrbuch", 1973, t. 23, s. 29 - 32.

http://rcin.org.pl

wniosek: ojciec Astronoma mieszkał przy ulicy św. Anny, a jego sąsiadami byli — Wojciech Olsleger (później syn jego Stefan) oraz bednarz Graudencz.

Właściwą interpretację tych ustaleń umożliwiło dopiero, zdaniem G. Bendera, odnalezienie przez niego wykazu służb z 1449 r. [12] Źródło to scharakteryzował on w następujących słowach: „In diesem Register werden die Bewohner der einzelnen Häuser nach einander aufgeführt, und zwar bei jeder Strasse erst auf der einen Seite, dann «Revertendo» auf der andern Seite, und bei jedem Hause erst der Haupt-Inhaber (Eigentümer oder Mieter) ohne Zusatz, sodann die «husgenossen» (Aftermieter etc.), «Knechte», «im Keller» etc.; so wird es möglich, die bewohnten Häuser auf jeder Strassenseite zu zählen" [13]. Bender, przystępując do analizy tego rejestru, w myśl powyższych założeń, zauważył, że z liczby domów zapisanych w tym źródle przy ulicy św. Anny wynika, iż ulica ta sięgała w średniowieczu od placu przy kościele św. Jana tylko do ulicy św. Ducha, a nie jak w czasach późniejszych aż do dzisiejszych Piekar (dawniej Kozia). Odcinek tej ulicy między obecnymi Piekarami i ulicą św. Ducha, a nie, jak w czasach późniejszych, aż do dzisiejszych Piekar waż przy tym odcinku położony był dom, w którym według S. L. Gereta miał się urodzić Astronom, cała lokalna tradycja okazywała się błędna, gdyż — jak wiadomo było z ksiąg ławniczych — Kopernikowie mieszkali przy ulicy św. Anny. G. Bender poszedł dalej i na podstawie innych zapisek sądowych z 1476 r. oraz wspomnianego wykazu służb udowodnił, że rzekomy dom rodziny Kopernika był w posiadaniu osób trzecich, które, podobnie jak sam dom, nie miały nic wspólnego z rodziną Astronoma.

Następnie G. Bender, rozprawiwszy się z lokalną tradycją, skonfrontował zapiski z ksiąg ławniczych dotyczące Koperników z poszczególnymi pozycjami wykazu służb z 1449 r. przy ulicy św. Anny. Okazało się mianowicie, że wśród mieszkańców pierwszej strony ulicy św. Anny wymieniony został jeden z sąsiadów Kopernika — Andrzej Graudencz:

„1. Niclos Waynicze (Wagnitz) der smyd; 2. Franczke Schawesland; 3. Andris Grawdencz; 4. Hans Elner nebst drei Hausgenossen; 5. Lorencz Fuerstenhewer nebst drei Hausgenossen; 6. Die armknechtine; 7. Her Johann Jelen, sodann folgen noch 6 Häuser" [14].

Natomiast przy drugiej stronie tej ulicy (Revertendo), jak spostrzegł G. Bender, spis wylicza tylko 7 zamieszkałych domów. Teraz należało odpowiedzieć na pytanie: która z przytoczonych stron odpowiada stronie północnej, a która — południowej oraz czy Mikołaj Waynicz zajmował dom narożny przy ulicy św. Anny od strony kościoła św. Jana, czy też od ulicy św. Ducha. W pierwszej sprawie G. Bender zauważył, że „diese zweite Seite die nördliche war, wo schon damals, wie noch

[12] G. Bender, *Archivalische Beiträge*, s. 116; tenże, *Weitere archivalische Beiträge*, s. 100.
[13] G. Bender, *Archivalische Beiträge*, s. 116.
[14] Ibid., s. 120.

http://rcin.org.pl

heute, vielfach unbewohnte Speicher und Hintergebäude von Häusern an der Südseite des Markts standen" [15]. Przypuszczenie to potwierdza trzecia zapiska wspomnianej drugiej strony (Revertendo): „Peter von nichte speicher". Dotyczy ona dokładnie, jak zauważył to G. Bender, domu tego samego właściciela „Her peter vom nichte", położonemu według spisu służb z 1449 r. w pobliżu Dworu Artusa przy południowej pierzei Rynku [16]. A zatem parcele tej części Rynku wychodziły na drugą stronę (Revertendo) ulicy św. Anny. Ostatecznie więc pierwsza strona tej ulicy to strona południowa, druga zaś — północna.

W sprawie Mikołaja Waynicza G. Bender zauważył, iż musiał on zamieszkiwać dom położony na zachodnim krańcu południowej strony ulicy św. Anny (dawny numer hipoteczny — 193), gdyż w pewnym zapisie spadkowym wdowy Stift z 1461 r. parcelę tę określono jako leżącą na rogu ulicy św. Ducha: „die Smede, do Wonitcz ynne woneth, uff der heiligend (sc.-geistes-) Gassen orth (d. h. Ecke) gelegen" [17]. Ta identyfikacja pozwoliła G. Benderowi na ustalenie położenia domu rodzinnego Astronoma. A mianowicie według spisu służb z 1449 r. znajdujemy w trzecim domu od rogu ulicy św. Ducha bednarza Graudencza, sąsiada Mikołaja Kopernika z 1480 r. Piąta natomiast posesja, należąca w 1449 r. do Wawrzyńca Fürstenheuera, musiała być zdaniem G. Bendera tą samą, którą w 1474 r. Wojciech Olsleger sprzedał Stefanowi Olslegerowi. Wynika to z ksiąg ławniczych: w 1458 r. spadkobiercy Wawrzyńca Fürstenheuera zastawili to dziedzictwo „in Sente Annengassen gelegene" toruńskim franciszkanom, którzy w 1461 r. „Jorgen Oelslegern eyn Erbe yn Sente Annen gassen gelegen, das eczwan lorencz fuerstenhewers gewest ist, vorreicht und dirlanget" [18]. Dom ten — referował dalej G. Bender — przed 1474 r. musiał przejść z Jerzego Olslegera na Wojciecha Olslegera. Szósty dom, który według rejestru służb z 1449 r. zamieszkiwała „die armknechtine", został w transakcji sprzedaży posesji Olslegerów z 1474 r. określony jako dom wdów (der wittwen howss). Jak informował G. Bender, nie było w tym wypadku żadnej sprzeczności, gdyż ów „wittwen howss" stanowił fundację wdowy Doroty Armknecht, która na ten cel odkupiła od Wawrzyńca Fürstenheuera w 1444 r. pierwsze jego „Erbe, nächst bei Herrn Johann Jelyn (Nr. 7 des Registers) gelegen" [19]. Fundatorka zachowała jednak do śmierci, czyli do 1465 r., prawo użytkowania tej parceli.

Podsumowując swoje ustalenia G. Bender stwierdził, iż Mikołaj Kopernik nie urodził się w tzw. Domu Kopernika, oznaczonym numerem hipotecznym 168 (obecnie ulica Kopernika 30), lecz w domu położonym

[15] Ibid., s. 120.
[16] Ibid., s. 120.
[17] Ibid., s. 120. W przypisie G. Bender dodał: „Auch dies, in Verbindung mit dem Dienst-Register, ist ein Beweis dafür dass die St. Annengasse damals nur bis zur Heil Geistgasse reichte".
[18] Ibid., s. 121.
[19] Ibid., s. 121.

http://rcin.org.pl

przy południowej stronie ulicy św. Anny, czwartym od rogu ulicy św. Ducha (dawny numer hipoteczny 190, obecnie ulica Kopernika 17) [20]. Ponadto zauważył, że domu tego nie zamieszkiwał nigdy Łukasz Waczenrode. Otrzymał on go w 1459 r. od pozostającego pod jego opieką Szymona Falbrechta jako pokrycie kosztów wychowania, a następnie przekazał swojemu zięciowi Mikołajowi Kopernikowi Starszemu. Te fakty wyjaśniają, zdaniem G. Bendera, dlaczego posesja ta w momencie sporządzenia spisu w 1449 r. nie była zamieszkała przez niepełnoletniego Falbrechta. Ten ostatni był bowiem według wykazu z 1449 r. domownikiem u swojego opiekuna Łukasza Waczenrode przy ulicy Żeglarskiej. Natomiast dom przy ulicy św. Anny według G. Bendera „scheint 1450 vermietet gewesen zu sein, denn als Haupteinwohner erscheint Hans Elner, als Hausgenossen: Weitstich, Hans Gruner und Hans Braunstein" [21].

Wywody G. Bendera były tak logiczne i precyzyjne, iż obrońcy lokalnej tradycji kupcowi H. Adolphowi nie pozostało nic innego, jak dowolne interpretowanie źródeł i ich całkowite lekceważenie. W ten sposób starał się on udowodnić, że ulica św. Anny sięgała aż do Koziej, czyli dzisiejszych Piekar. W odpowiedzi G. Bender przytoczył zapiski, z których wynikało, że ulica Starotoruńska miała wspólny róg z ulicą św. Ducha: „das hawsz an der Ecken der alden thornischen unde der heiligen geist gassen" [22]. Przekaz ten zupełnie przekreślał wywody H. Adolpha, które w tym zakresie nie przedstawiają żadnej wartości. Z drugiej jednak strony H. Adolph spostrzegł pewne sprzeczności w rozprawie G. Bendera. Niezwykle istotna była szczegółowa uwaga H. Adolpha, iż na podstawie wykazu nie można dowieść, że Weitstich, Grimmer i Braunstein byli domownikami Jana Elnera [23]. Publikując w aneksie cały wykaz służb, tak przedstawił H. Adolph układ tego źródła przy interesującym nas odcinku ulicy św. Anny:

„Sunt Annen gasse.

| | | |
|---|---|---|
| Niclos waynitcze der smyd | ij man | j tag |
| Franczke schawesland | ij man | j tag |
| Andris grawdencz | j man | j tag |
| Hans elner | j man | j tag |
| Weitstich | j man | j tag |
| Hans Grimmer seyn husgenos | u° | |
| Hans brawnsteyn seyn husgenos | j man | j tag |
| Lorencz furstenheimer | j wagen | j tag" [24]. |

Z tego cytatu wynikałoby, że między domami Andrzeja Graudencza i Wawrzyńca Fürstenheuera położona była nie jedna, jak przyjmował to

[20] Ibid., s. 122.
[21] Ibid., s. 122.
[22] H. Adolph, op. cit., s. 13-24; G. Bender, *Weitere archivalische Beiträge*, s. 114.
[23] H. Adolph, op. cit., s. 20.
[24] Ibid., s. 32 - 33.

http://rcin.org.pl

G. Bender, lecz dwie parcele, z których pierwsza należała do Jana Elnera, a druga — do Weitsticha. Odpowiadając na ten zarzut G. Bender jeszcze raz przypomniał zasady, którymi się kierował przy obliczaniu liczby domów na podstawie wykazu służb. Mianowicie przydzielał on jedną posesję każdemu podatnikowi, który w spisie nie został oznaczony jako domownik, pachołek, dziecko lub lokator zajmujący piwnicę. Następnie G. Bender zauważył, że od tej reguły mogą być wyjątki. Mają one miejsce wówczas, kiedy informacje z ksiąg ławniczych lub innych pewnych źródeł przeczą wspomnianej regule. Tak właśnie jest, zdaniem G. Bendera, w wypadku owych dwóch domów między Graudenczem i Fürstenheuerem, gdyż z księgi ławniczej wiemy, że był tam jeden: „Wenn daher, — wie Herr Adolph will, — Weitstich mit einem besonderen Hause angesetzt werden soll, so muss d i e s e s Haus das später Koppernigksche sein, und da Koppernigks Haus nach dem Schöffenbuche (cf. oben S. 15 zu No. 6) an Graudenz Hausstiess, so müsste Hans Elner als Hausgenosse von Graudenz gelten" [25]. Bender uznał jednak taką możliwość z dwóch względów za mało prawdopodobną. Po pierwsze — Jan Elner był zbyt zamożnym mieszczaninem, żeby mógł być domownikiem bednarza. Po drugie — przeczy temu samo źródło, które w oryginale ma nieco inny układ niż nadał mu w edycji H. Adolph:

„Andris graudencz
Hans Elner
Weitstich / / hans grimmer seyn husgenos
Hans brawnstein seyn husgenos
Lorencz furstenheuwer etc. etc." [26]

Zdaniem G. Bendera układ ten, a szczególnie spisanie Weitsticha i Grimmera w jednej linii, w niczym nie przeszkadza, aby uznać ich obu za domowników Elnera. Ostatecznie więc G. Bender podtrzymał swój poprzedni sąd, że w 1449 r. Jan Elner dzierżawił od Szymona Falbrechta dom, który następnie poprzez Łukasza Waczenrode stał się własnością Mikołaja Kopernika Starszego.

Przystępując do ponownej analizy źródeł, trzeba stwierdzić, że wyniki badań G. Bendera, a przede wszystkim stwierdzenie faktu, że dom Kopernika był czwartym od rogu ulicy św. Ducha, opierają się głównie na spisie służb z 1449 r. Jednak poza tym wykazem szarwarków zachowały się jeszcze cztery podobne spisy z tego okresu, z których tylko dwa znane były G. Benderowi [27]. Szczególnie cennym źródłem spośród nich jest nie wydany jak dotąd drukiem rejestr szosu królewskiego, stanowiący część „Księgi dochodów i rozchodów nadzwyczajnych miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej". Z nagłówka tego spisu dowiadujemy się, że w 1455 r. rada miejska uchwaliła podatek w wysokości „von

[25] G. Bender, *Weitere archivalische Beiträge*, s. 103.
[26] Ibid., s. 103.
[27] Ibid., s. 99 - 100, przypis 1.

http://rcin.org.pl

iglichem menschen 2 schilling, von 100 mr. eine" [28]. Już w 1969 r. I. Janosz-Biskupowa zwróciła uwagę, że tenże „spis płatników ułożony jest częściowo według ulic" [29]. Dokumentując swoje twierdzenie, przytoczyła niektóre nagłówki rejestru: „Sequitur alia pars civitatis", „Bey dem Colmisschen Thore", „Uff der Pauler Brucke", „Under dem rathwze", „Bey sunte Jorgen", „Polnische gasse". Bliższe porównanie tego spisu z wykazem szarwarków z 1449 r. nie tylko potwierdza spostrzeżenie I. Janosz-Biskupowej, ale pozwala je rozwinąć. Okazuje się mianowicie, że cały wykaz szosu z 1455 r. spisany został według ulic, których nazwy podano tylko w niektórych przypadkach. W interesującym nas wypadku ulicy św. Anny pisarz wykazu szosu z 1455 r. wymienił jej podatników z podziałem na dwie strony, rozpoczynając, podobnie jak w spisie służb z 1449 r., od części południowej. Porównajmy zatem obydwa źródła na zanalizowanym przez G. Bendera odcinku [30]:

| Spis służb z 1449 r. | Spis szosu z 1455 r. |
|---|---|
| Niclos Waynitcze der smyd 2 man 1 tag | N(iclos) Waynitcz 18 schil. Item 2 mr. concessit |
| Franczke Schawesland 2 man 1 tag | Schawszland; Item 1 mr. concessit |
| Andris Grawdencz 1 man 1 tag | Elner der alde 4 sc;, Item 1 mr. concessit |
| Hans Elner 1 man 1 tag | Andris Grudencz; Item ½ mr. concessit |
| | Michil Bessirbyr |
| Weitstich 1 man 1 tag, Hans Grimmer seyn husgenos nichil | Weitstich 16 schil.; Item 1 mr. concessit minus 4 schil. |
| Hans Brawnsteyn seyn husgenos 1 man 1 tag | Smolle |
| | Hans Titcze |
| | Grymmer |
| Lorencz Furstenheuwer 1 wagen 1 tag | Lorencz Fürstenhewerer |

Dla naszych rozważań szczególnie istotna jest zmiana kolejności Graudencza i Elnera w spisie z 1455 r. w stosunku do wykazu służb z 1449 r.

[28] Archiwum Państwowe w Toruniu (niżej cyt. AP Toruń), kat. II, sygn. III-76, k. 36. Por. też E. Cieślak, *Walki ustrojowe w Gdańsku i Toruniu oraz w niektórych miastach hanzeatyckich w XV w.*, Gdańsk 1960, s. 159 - 161, przypis 8 i 13.

[29] I. Janosz-Biskupowa, *Przydatność badawcza „Księgi dochodów i rozchodów nadzwyczajnych miasta Torunia z okresu wojeny trzynastoletniej" (1454 - 1466)*, „Zapiski Historyczne", 1969, t. 34, s. 159.

[30] AP Toruń, kat. II, sygn. III-76. k. 43 oraz sygn. III-74, k. 5 v. W niniejszej rozprawie przy cytowaniu tekstów według oryginałów nie uwzględniamy przez przypisy tekstowe poprawek, skreśleń lub kasacji zapisek, gdyż nie ma to znaczenia dla analizowanego zagadnienia.

http://rcin.org.pl

Fakt ten ma wyjątkową wagę, gdyż — jak dowodził G. Bender — Elner miał zamieszkiwać w domu, który w 1464 r. otrzymał w spadku Mikołaj Kopernik Starszy [31]. Ponadto w rejestrze z 1455 r. Elnera i Weitsticha rozdziela dom Graudencza, co przeczy twierdzeniu G. Bendera, że Weitstich był domownikiem Elnera. Można by zlekceważyć tę sprzeczność, ale identyczną kolejność Elnera i Graudencza, jak w spisie szosu z 1455 r., zarejestrował też wykaz służb pochodzący z 1433 r. [32]:

„Syn Annegasse gasse (s.)
Stift 1 wagen!
Michel vom Bekanten dedit,! dedit
Hans Elner! dedit
Andris Graudencz dedit, dedit
her Jelyn 2 wagen 1 tag
Symon der sneyder dedit, dedit".

Należy więc zapytać, czy Jan Elner miał coś wspólnego z późniejszym domem Mikołaja Kopernika Starszego? Odpowiadając, trzeba przede wszystkim zauważyć, że w połowie XV stulecia były w Toruniu dwie osoby noszące to imię i nazwisko, najprawdopodobniej ojciec i syn. Gdy jeszcze w spisie z 1449 r. wymieniono tylko Jana Elnera przy ulicy św. Anny, to w wykazie z 1455 r. spotykamy przy tej ulicy Elnera zwanego Starym (Elner der alde) oraz w innej części rejestru Jana Elnera zwanego Młodym (Hans Elner der junge) [33]. Nas interesuje tylko pierwszy z Elnerów, gdyż tylko on jako mieszkaniec ulicy św. Anny mógł mieć coś wspólnego z domem Kopernika. Już pierwsza wzmianka źródłowa z 1424 r. w najstarszej księdze ławniczej dotycząca Jana Elnera stawia pod znakiem zapytania dotychczasowe ustalenia G. Bendera [34]:

„Her Cunrad Frauwinburg hat Hans Elner eyn frey erbe vffgetragen vnd vorreicht, gelegen vff sinte Annagassen".

W świetle tego przekazu nie ulega wątpliwości, że Jan Elner posiadał od 1424 r. dom przy ulicy św. Anny. Fakt ten nie mógł być znany G. Benderowi, piszącemu swoje rozprawy o domu Kopernika w latach 1881 - 1882, gdyż najstarsza księga ławnicza przechowywana była w tym okresie w Petersburgu, a odpis jej dla toruńskiego archiwum sporządzo-

---

[31] K. Górski, *Domostwa*, s. 13, poszedł w tym wypadku jeszcze dalej, twierdząc, że właścicielem domu Kopernika w 1450 r. był Jan Elner.

[32] AP Toruń, kat. I, sygn. 866. Spis jest nie datowany. Jako terminus a quo spisania tego wykazu służb należy przyjąć rok 1433, gdyż występuje w nim już wdowa (nb. babka Atronoma) po Henryku Pekaw, zmarłym w 1433 r. Natomiast terminus ad quem też przypada na rok 1433, ponieważ wymieniony w spisie mieszczanin Jan Winkeler był jeszcze zobowiązany do służby z domu przy ulicy Chełmińskiej, który sprzedał w 1433 r. Zob. AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 76 - 78. G. Bender, *Weitere archivalische Beiträge*, s. 100, datował ten spis na lata 1434 - 1439.

[33] AP Toruń, kat. II, sygn. III-76. k. 44, 62.

[34] *Liber scabinorum Veteris Civitatis Thoruniensis. 1363 - 1428*, wyd. K. Kaczmarczyk, Fontes 29, Toruń 1936, nr 1765. Wobec wątpliwości wydawcy skonfrontowano tekst z oryginałem.

http://rcin.org.pl

no dopiero latem 1884 r.[35] Również późniejsi badacze nie mogli dotrzeć do tej zapiski, ponieważ wydawca całej księgi K. Kaczmarczyk zmienił w erracie nazwisko Elnera i z tego zapewne powodu nie umieścił go w indeksie osobowym[36].

Z późniejszych zapisek ławniczych i spisów podatkowych wynika, że nabyty w 1424 r. dom był własnością Jana Elnera aż do chwili jego śmierci w 1456 r., kiedy to ścięto go za udział w spisku przeciwko radzie miejskiej[37]. Dopiero wówczas dziedzictwo to przeszło w ręce trzech spadkobierców, od których poszczególne udziały wykupił w latach 1459 - - 1468 kupiec (kramarz) Jerzy Gregor:

1. „Bartusch Smit ist komen vor gehegt ding und hot bekant, das her Gorge Gregor vorkowfft eyn virtel eyns erbis yn Sent Annengassen gelegen ist, das des vor des alden Allners gewest ist" (1459 r.)[38].
2. „Jorge Gregor ist komen vor gehegt ding und hat abegekoufft Salomon Monsterberg eyn virtel von eyme erbe gelegen yn Sent Annengassen, das denn Alners gewest ist. Das her denn czuvor ouch eyn virtel gekoufft hat" (1460 r.)[39], później dopisano: „Item die ander helfte des selben erbes hot her och abegekoufft Michil Cromer der Allners tachter hot" (1468 r.)[40].

Wobec tych faktów nie można obronić twierdzenia G. Bendera, iż Jan Elner występował w spisie służb z 1449 r. albo jako najemca domu Falbrechta, który z czasem odziedziczyli Kopernikowie, albo — co sam G. Bender uważał za mniej prawdopodobne — jako domownik bednarza Graudencza. We wspomnianym źródle, jak również w innych wcześniejszych i późniejszych spisach z lat: około 1424, 1433 i 1455, wymieniono dlatego Jana Elnera przy ulicy św. Anny, że posiadał on tam dom, który kupił w 1424 r.

Gdzie więc położony był dom Jana Elnera? Czy leżał on między parcelami Graudencza i Fürstenheuera (później Olslegera), jak wynika to ze spisu służb z 1449 r., czy też była to trzecia posesja od rogu ulicy św. Ducha, jak zarejestrowano to w wykazach z 1433 i 1455 r.? Pierwszą możliwość trzeba całkowicie wykluczyć, gdyż z zapisek sądowych z lat 1474 i 1480 wiemy, że między parcelami Graudencza i Olslegera (wcześniej Fürstenheuera) znajdował się tylko dom Mikołaja Kopernika Starszego, który w 1449 r. należał do Szymona Falbrechta. W tym wypadku zachodzi oczywista sprzeczność między ścisłymi informacjami z ksiąg ławniczych a przekazaną nam przez spis z 1449 r. kolejnością podatników przy południowej stronie ulicy św. Anny. Pozostaje więc druga

[35] „Thorner ostdeutsche Zeitung", nr 105 (1883), 9 V; ibid., nr 1 (1884), 1 I.
[36] *Liber*, s. 515, por. przypis nr 34.
[37] E. Cieślak, op. cit., s. 232.
[38] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 46.
[39] Ibid., s. 60.
[40] Ibid.. s. 60.

http://rcin.org.pl

możliwość, którą należy jednak skonfrontować z przekazami ksiąg ławniczych:

I. Pierwszy dom przy południowej stronie ulicy św. Anny, na rogu z ulicą św. Ducha (dawny numer hipoteczny — 193).

1. „Arnolt Musing hott offgetragen Niclos Stifft in eyme rechten kouffe dy bude an der ecken, in synthe Annengassen gelegin" (1409) [41].

2. „Anna Stifftynne ist komen vor gehegt ding und hat schichtenteil gethon iren elichen kindern von der selben kinder vaters wegen dem Goth gnode, wie das die mutter Anna sal behalden das haws, do sie ynne woneth an dem Ringe gelegen und die smede, do Wonitcz ynne woneth uff der Heilgengassen orth gelegen" (1461 r.) [42].

Z powyższych zapisek wynika, iż kuźnia położona na rogu ulic św. Anny i św. Ducha była własnością rodziny Stiftów, a mieszkał w niej kowal Mikołaj Waynicz.

II. Drugi kolejny dom (numer hipoteczny — 192).

„Herman Jebing ist komen vor gehegt ding und hat Franczken Schauwesland eyn erbe in Sinten Annengassen bey der ecken gelegin bey Stiffts hwse vorreicht und ufgetragen" (1448 r.) [43].

Według zapiski właścicielem drugiego kolejnego domu przy rogu obok posesji Stifta był Franciszek Schauwesland.

III. Dom trzeci (numer hipoteczny — 191).

„Michel Kromer ist komen vor gehegt ding und hat bekant, das her rechter gutter schuld schuldig ist Andris Heyntzen drey mr. geringis geldis, dovor hat em der genanté Michel Kromer vorsatczt seyn anteil seyns erbis yn Sinte Annagassen gelegen bey Schawszlant dem bodner" (1460 r.) [44].

Zatem właścicielem trzeciego domu, a właściwie jego części (anteil) był w 1460 r. Michał Kromer. Z przytoczonych zapisek wiemy, że Michał Kromer był zięciem Jana Elnera, po którego śmierci w 1456 r. otrzymał w spadku połowę jego dziedzictwa przy ulicy św. Anny. Tak więc w połowie XV stulecia (1449 r.) trzeci dom przy ulicy św. Anny, licząc od rogu z ulicą św. Ducha, należał nie do bednarza Andrzeja Graudencza, jak przypuszczał to na podstawie wykazu służb G. Bender, lecz do Jana Elnera, jak dowodzą tego zapiski sądowe, a potwierdzają dwa wykazy podatkowe z 1433 r. i 1455 r.

Z analizy zapisek sądowych wynika, iż dom Andrzeja Graudencza mógł być dopiero czwartym z kolei, tak jak przedstawiają to zgodnie dwa wspomniane spisy podatkowe (numer hipoteczny — 190). Ponieważ — jak stwierdzono — dom Graudencza sąsiadował z posesją rodziny Koperników, ta ostatnia musiała być piątym z kolei domem, licząc od

[41] *Liber*, s. 135, nr 824.
[42] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 69.
[43] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 312.
[44] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 57.

http://rcin.org.pl

ulicy św. Ducha. (numer hipoteczny — 189, obecnie ulica Kopernika 15). Pełne potwierdzenie tych ustaleń przynosi analiza późniejszych zapisek sądowych z 1485 r. i 1488 r.:

1. „Vincencius der etwan statschreyber zcur Konitcz gewest ist hot vor gehegtem dinge bekant, das her recht unde redelich vorkoufft hot Mattis Tyme dem czymmerman eyn halb erbe frey unde umbesweret uff Sente Annengasse czunest der smette an der Heiligen Geistsgasse gelegen (1485 r.) [45].
2. „Vor gehegt ding ist komen Anthonius der korszner unde hot bekant, das her recht unde redelich vorkoufft hot her Benedict Coye eyn hausz in Sente Annengassen czwischen dem bottener unde Dymnyne dem czymmerman gelegen" (1488 r.) [46].

Wymienione zapiski dowodzą następującej kolejności czterech pierwszych właścicieli domów przy ulicy św. Anny, licząc od rogu z ulicą św. Ducha: 1. kuźnia, 2. Wincenty, dawny pisarz miejski z Chojnic — cieśla Maciej Tyme, 3. Antoni kuśnierz — Benedykt Coye, 4. nie wymieniony z nazwiska bednarz. Jak już wykazaliśmy na podstawie zapisek sądowych i spisów podatkowych z 1433 i 1455 r., czwarty dom należał do Graudencza bednarza. Ponieważ Graudencz był właścicielem tego domu jeszcze w 1480 r., to nic nie stoi na przeszkodzie, aby owego bednarza z 1488 r. zidentyfikować z Graudenczem. Pewny niepokój budzi fakt, że Graudencz pojawia się w źródłach po raz pierwszy już w 1433 r. Do ustalenia położenia domu rodzinnego Kopernika identyfikacja ta nie jest jednak potrzebna, gdyż istotne jest stwierdzenie faktu, że w 1488 r. w czwartym domu spotykamy kogoś innego niż Jerzego kuśnierza, któremu w 1480 r. Mikołaj Kopernik Starszy sprzedał swój dom. Wiemy bowiem, że Jerzy kuśnierz był właścicielem tego domu do końca życia (zm. po 1499 r.), a z zapiski z 1506 r. dowiadujemy się, że wdowa po nim posiadała jeszcze wówczas ten dom, gdyż sąsiedni dom Stefana Olslegera określono wówczas jako: „hausz uff Sund Annengasse czwischen der witwen und der Gregoriszyn houseryn" [47]. Gdyby więc ustalenia G. Bendera dotyczące położenia domu rodzinnego Kopernika były prawdziwe, to w zapisce z 1488 r. jako właściciel czwartego domu od rogu z ulicą św. Ducha musiałby zostać wymieniony Jerzy kuśnierz, a nie bednarz.

Ostatecznie można zatem stwierdzić, że Mikołaj Kopernik Starszy nigdy nie posiadał domu, który w latach 1881 - 1882 G. Bender zidentyfikował jako dom rodzinny Astronoma (ulica Kopernika 17). Pomyłka tego historyka sprowadzała się do wykorzystania w swoich badaniach spisu służb z 1449 r., w którym odwrotnie niż w rzeczywistości przedstawiono położenie parcel Elnera i sąsiada Kopernika — Graudencza. Ponadto G. Bender nie orientował się, że Jan Elner był właścicielem domu

[45] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-4, s. 58.
[46] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-4, s. 88.
[47] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-4, s. 382.

http://rcin.org.pl

przy ulicy św. Anny. Wydaje się jednak, że historyk ten uświadomił sobie z czasem sprzeczność w swoim rozumowaniu. Dowodzi tego wyraźnie fragment zupełnie zapomnianego listu G. Bendera z 21 IV 1887 r., opublikowanego na łamach „Thorner ostdeutsche Zeitung": „In der St. Annengasse hat allerdings das Geburtshaus des Coppernicus gestanden (Altstadt 190, oder vielleicht Nr. 189)" [48].

Właśnie tę ostatnią posesję (obecnie Kopernika 15), jak wynika to z analizy ścisłych zapisek sądowych, otrzymał Mikołaj Kopernik Starszy w 1464 r. W akcie postępowania spadkowego zaznaczono jednocześnie, że mieszkał on już w tym domu. Fakt ten potwierdza nie wykorzystany prawie przez dotychczasową historiografię spis podatkowy z 1462 r. Jest to w rzeczywistości — jak zauważyła I. Janosz-Biskupowa — rozpisana przez radę toruńską dobrowolna pożyczka dla Kazimierza Jagiellończyka na sumę 2000 guldenów [49]. Przy bliższej analizie okazuje się, że udzielający pożyczkę mieszczanie toruńscy zostali spisani według ulic, których nazw nie podano jednak. Wyodrębnienie spośród całego spisu interesującego nas odcinka ulicy św. Anny nie przedstawiało większych trudności [50]:

„N/iclos/ Waynitz der smyd
H/ans/ Gobyn, concessit 1 mr. pro domo 12 schil.
Andris Mrosz, item concessit 1 fird. pro se
Schaweslandynne
Andris Grudentz bottener concessit 1/2 mr.
N/iclos/ Koppernig concessit 1 unger. 1 adeler
und 1 ducat., facit 5 mr. 1 fird.
Item concessit 5 mr. 1 fird. sub iuramento
Dytlaffs tochter Beckerynne
Hans Mewrer
Armknechtynne"

W świetle tego przekazu nie ulega wątpliwości, że Mikołaj Kopernik Starszy mieszkał przy ulicy św. Anny obok swojego sąsiada Andrzeja Graudencza bednarza już w 1462 r.

Posesja ta nie była zresztą jego pierwszym miejscem zamieszkania w Toruniu. A mianowicie wykaz szosu z 1455 r., w którym po raz pierwszy wymieniono Mikołaja Kopernika Starszego jako mieszkańca Torunia [51], wylicza go wśród podatników, których na podstawie spisu służb z 1449 r. można zidentyfikować jako mieszkańców północnej strony ulicy Szewskiej [52]. Wpłacił on wówczas — jak zauważyła to już I. Janosz-Biskupowa — 6 szelągów pogłównego, a więc od trzech osób oraz 1 1/2 mr. od majątku, którego ogólna wartość nie mogła przekraczać zatem 150

[48] „Thorner ostdeutsche Zeitung", nr. 92 (1887).
[49] I. Janosz-Biskupowa, op. cit., s. 160.
[50] AP Toruń, kat. II, sygn. III-76, s. 142.
[51] Ibid., s. 50.
[52] H. Adolph, op. cit., s. 38 - 39, 46 - 47.



http://rcin.org.pl

grzywien [53]. Zdumiewa w tym miejscu znacznie niższy niż należałoby się spodziewać status materialny nowo przybyłego do Torunia Mikołaja Kopernika Starszego. Dla porównania można dodać, że jego późniejsi sąsiedzi z ulicy św. Anny płacili wówczas następujące opłaty podatkowe od posiadanego majątku: kowal Mikołaj Waynicz — 2 grzywny, bednarz Franciszek Schawesland — 1 grzywnę, bednarz Andrzej Graudencz — 1/2 grzywny. Natomiast wysokość opodatkowania w przypadku bogatych kupców i patrycjuszy, o ile nie byli zwolnieni od podatku, wahała się od kilku do kilkunastu, a w wyjątkowych wypadkach kilkudziesięciu grzywien. Zaskakujący jest również fakt zamieszkania Kopernika przy ulicy Szewskiej, prowadzącej wprawdzie z Rynku przez Bramę Paulińską i Most Pauliński do klasztoru dominikanów, ale zamieszkałej wyłącznie przez rzemieślników o stosunkowo niskim statusie społecznym. Osiedlali się tu przede wszystkim szewcy oraz paśnicy, nożownicy, a w mniejszym stopniu także iglarze i kaletnicy. Znajdujące się przy tej ulicy domy były odzwierciedleniem statusu społecznego mieszkańców. Większość budynków to budy, czyli domy bez traktu tylnego, a często także i podwórza. Z faktów tych wynika zatem, że status materialny przybyłego z Krakowa Mikołaja Kopernika Starszego odpowiadał mniej więcej zamożności średnio bogatego rzemieślnika toruńskiego. Ponadto trzeba dodać, że nazwisko Kopernika w rejestrze z 1455 r. połączono wspólną kreską z następnym podatnikiem Mikołajem Sweidniczerem, a więc z przedstawicielem rodziny, z którą Kopernikowie utrzymywali bardzo żywe kontakty. Ponieważ inny przedstawiciel tej krakowskiej rodziny — Jerzy Sweidniczer, nieco wcześniej osiadły w Toruniu, był sąsiadem Łukasza Waczenrode przy ulicy Żeglarskiej, to można przypuszczać, że rodzina ta nie tylko przyczyniła się do przeniesienia się Kopernika z Krakowa do Torunia, ale również odegrała ważną rolę w doprowadzeniu do małżeństwa niebogatego Kopernika z posażną Barbarą Waczenrode [54]. W wyniku zawarcia tego małżeństwa status materialny Kopernika znacznie wzrósł, co dobitnie ilustruje wysokość podatku („pożyczki") z 1462 r., którą zapłacił Kopernik — 5 grzywien i 1 wiardunek. Jego sąsiedzi z ulicy św. Anny uiścili wówczas opłaty w podobnej wysokości, jak w 1455 r. Nie należy również zapominać, że w 1462 r. Mikołaj Kopernik Starszy nie był jeszcze właścicielem domu i innych parcel, które otrzymał w spadku dopiero dwa lata później.

Ostatecznie można więc przyjąć, że Mikołaj Kopernik Starszy wprowadził się do domu przy ulicy św. Anny (obecnie ulica Kopernika 15) po roku 1455, a przed rokiem 1462. Wprawdzie ustalenia nasze w sprawie domu rodzinnego Mikołaja Kopernika różnią się tylko o jedną parcelę od wyników badań G. Bendera i K. Górskiego, to jednak rzucają zupełnie nowe światło na status społeczny rodziny Koperników. Ziden-

[53] I. Janosz-Biskupowa, op. cit., s. 162.
[54] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 113 - 114.

http://rcin.org.pl

tyfikowany przez G. Bendera dom zajmował najmniejszą powierzchnię ze wszystkich budynków południowej strony ulicy św. Anny. W dodatku był to — jak ustalił J. Frycz — budynek drewniany lub konstrukcji szachulcowej, co świadczy o bardzo niskim statusie społecznym właściciela w stosunku do pozostałych mieszkańców ulicy św. Anny [55]. Dom ten nie dotrwał do naszych czasów, a na jego miejscu — zapewne w czwartej ćwierci XV w. — wzniesiono obecny budynek, który jednak w XVII w. został w znacznej części zniszczony na skutek wyburzenia lub katastrofy oraz w pierwszej ćwierci XIX w. całkowicie przebudowany. Nic zatem bliższego nie możemy powiedzieć o skromnym budynku drewnianym, w którym według G. Bendera miała mieszkać rodzina Koperników.

Zupełnie odmiennym typem kamienicy jest dom sąsiedni, w którym według naszych ustaleń mieszkała rodzina Astronoma i który wraz z budynkami gospodarczymi w prawie niezmienionym stanie przetrwał do dnia dzisiejszego. Na terenie tej parceli pierwsza budowla murowana stanęła już na przełomie XIII/XIV w. [56] W XIV w. dokonano przebudowy, co mogło być związane z połączeniem dwóch kamienic, na co wskazuje obecna podwójna szerokość działki. W pierwszej ćwierci XV w. w wyniku trzeciej przebudowy dom otrzymał obecnie zachowany kształt: „powstała kamienica dwupiętrowa, trójosiowa, ze schodkowym trójkondygnacyjnym szczytem, z bogato plastycznie opracowaną elewacją frontową" [57]. Przez przedzielenie piwnic ścianą murowaną, a parteru i piętra — ścianą drewnianą czy szachulcową wyodrębniono trakt frontowy i tylni. Parter traktu frontowego zajmowała ogromna sień wyposażona w palenisko kuchenne oraz niewielki korytarzyk prowadzący na podwórze. W sieni zapewne koncentrowało się życie mieszkańców domu. W trakcie tylnym znajdowała się izba mieszkalna z kominkiem. Nie można wykluczyć, że analogicznie do kamienic gdańskich lub elbląskich pełniła ona rolę kantoru kupieckiego. Również charakter mieszkalny miała izba na pierwszym piętrze w tylnym trakcie, od strony południowej. Natomiast pomieszczenia traktu frontowego na pierwszym piętrze oraz całe drugie piętro i wszystkie trzy kondygnacje poddasza służyły jako magazyny. Podobne przeznaczenie miały piwnice domu, połączone bezpośrednio z przedprożem oraz zaopatrzone w szyję, umożliwiającą bezpośredni transport towarów z ulicy. Z kamienicą połączona była od strony południowej podpiwniczona, parterowa oficyna mieszkalna. Dalej w głębi parceli wzniesiono duży murowany, dwupiętrowy magazyn. Od strony północnej przylegał do niego niewielki budynek z małą piwnicą i być może jeszcze druga budowla o charakterze gospodarczym.

Duży dom wzniesiony na podwójnej działce oraz kilka budynków gospodarczych dysponowały łącznie ogromną powierzchnią magazynową.

[55] J. Frycz, op. cit., s. 134 - 150.
[56] Z Nawrocki, *Kamienica przy ul. Kopernika nr 15 w Toruniu*, „Rocznik Muzeum w Toruniu", 1980, t. 7, s. 37.
[57] Ibid., s. 40.



http://rcin.org.pl

Nie ulega wątpliwości, że była to typowa posesja wielkiego kupca hurtownika, trudniącego się zapewne handlem międzynarodowym. Przyjrzyjmy się zatem poprzednim właścicielom i mieszkańcom domu Kopernika. Pierwszym znanym właścicielem tego domu był Herbord Platte [58]. Wymienia go jako podatnika przy ulicy św. Anny „Księga szosu z 1394 r.": Herbord Platte; item filia uxoris [59]. O jego statusie materialnym świadczy najlepiej fakt, iż w 1400 r. został on zobowiązany do wystawienia jednego zbrojnego z koniem na wyprawę krzyżacką na Gotlandię [60]. Tak wysokie ciężary wojenne ponosili wówczas tylko najbogatsi mieszkańcy Torunia. Głównym źródłem zamożności Herborda Platte był handel suknem. Ze spisanego na tabliczkach woskowych wykazu sukienników z 1404/1405 r. dowiadujemy się, że Herbord Platte dzierżawił wówczas od miasta komorę w toruńskich sukiennicach [61]. Jak wiadomo, najważniejszym towarem sprowadzanym przez kupców toruńskich były sukna flamandzkie, które następnie eksportowano do Polski południowej oraz na Ruś i Węgry. Handel ten zdominowany był od dawna przez kupców westfalskiego pochodzenia, do których należał także zapewne Herbord Platte, jak wskazuje na to krąg osób, z którymi utrzymywał on bliskie kontakty [62]. Prawdopodobnie do tej samej grupy społecznej i zawodowej należał kolejny właściciel tego domu — Jan von der Pforte [63]. Wiemy o nim tylko to, że jego stryj Witche von der Pforte, brat zakonu krzyżackiego, trudnił się także handlem suknem, a inni przedstawiciele tej rodziny tradycyjnie byli zatrudniani jako funkcjonariusze handlowi wielkiego szafarza w Królewcu [64]. Interesy kupieckie tego ostatniego dostojnika krzyżackiego reprezentował w Toruniu — Jakub Falbrecht, kolejny właściciel domu Kopernika [65]. Zarówno on, jak i jego brat Jan, komisant tegoż szafarza w Brugii, głównym centrum handlu suknem flandryjskim, posiadali w Toruniu domy i inne nieruchomości [66]. Nie trzeba tu podkreślać wysokiego statusu materialnego Łukasza Waczenrode, który uzyskał wspomniany dom w 1459 r. od syna Jakuba Falbrechta — Szymona [67]. Z tego okresu znamy także dwóch podnajemców omawianej kamienicy: nie znaną z innych źródeł Hanynne oraz przed-

[58] Liber, nr 1886.
[59] AP Toruń, kat. II, sygn. III-69, s. 26.
[60] K. Ciesielska, *Wykazy mieszczan toruńskich zobowiązanych do udziału w wyprawach krzyżackich na Gotlandię w latach 1398 - 1408*, „Zapiski Historyczne", 1967, t. 32, s. 489.
[61] *Tabliczki woskowe miasta Torunia ok. 1350 — I poł. XVI w.*, wyd. K. Górski, W. Szczuczko, Fontes 69, Warszawa—Poznań—Toruń 1980, s. 5. Bliżej o działalności kupieckiej Herborda Platte informują: Hanserecesse, Bd 4, Leipzig, s. 146, 283, 287.
[62] Liber, nr 504, 505 i 578.
[63] Ibid., s. 362, nr 1886.
[64] *Handelsrechnungen des Deutschen Ordens*, wydał v. C. Sattler, Leipzig 1887, s. 574.
[65] Liber, nr 1886; *Handelsrechnungen*, s. 543.
[66] Liber, nr 778, 954, 1065, 1127, 1231, 1259, 1339, 1403, 1444, 1773; AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 21, 52, 69 i 127.
[67] Por. G. Bender, *Archivalische Beiträge*, s. 64 - 70.

http://rcin.org.pl

stawiciela starej rodziny kuśnierskiej Mikołaja Weitsticha [68]. Temu ostatniemu wynajął dom Łukasz Waczenrode, którego łączyła z Weitstichem wspólna działalność polityczna. Na początku wojny trzynastoletniej stali oni na czele opozycji pospólstwa toruńskiego, zasiadając w tzw. komisji szesnastu [69]. W 1456 r. w czasie represji, kiedy większość członków opozycji ścięto, Mikołaj Weitstich ratował się ucieczką, a na jego miejscu zamieszkał niebawem Mikołaj Kopernik Starszy [70]. Można przypuszczać, że Mikołaj Weitstich wyposażył swój dom w urządzenia niezbędne do wykonywania zawodu kuśnierza. Fakt ten zapewne zadecydował o tym, że dom ten nabył w 1480 r. od Mikołaja Kopernika Starszego kuśnierz Jerzy Polnische, jeden z najzamożniejszych rzemieślników toruńskich, właściciel wielu nieruchomości [71].

Komu więc przypisać trzecią przebudowę domu, która nadała mu obecnie zachowany kształt? Jak wiadomo ostatnie badania architektoniczne datują ten moment na pierwszą ćwierć XV w. Jeżeli ustalenia te są ścisłe, to przebudowa domu musiała nastąpić, kiedy jego właścicielem był albo Herbord Platte, albo Jan von der Pforte. Tego ostatniego należałoby jednak wykluczyć, gdyż źródła milczą o jego pobycie w Toruniu, a nawet sprzedaży domu dokonał za niego jego stryj, też nie będący mieszczaninem toruńskim [72]. W związku z tym wydaje się najbardziej prawdopodobne, że trzeciej, ostatecznej przebudowy domu dokonał Herbord Platte. Pewnym potwierdzeniem tego przypuszczenia może być określenie tego domu w roku 1426 jako: „hus, in sunte Annengasse gelegen, das etwan Herwart Platten gewest ist" [73].

W wyniku postępowania spadkowego w 1464 r. Mikołaj Kopernik otrzymał poza domem przy ulicy św. Anny również „dy ecke, do Walther ynne wonet, mit czwey buden" [74]. Zidentyfikowanie tej nieruchomości nie sprawiało G. Benderowi większych trudności, gdyż wykaz służb z 1449 r. wylicza jako pierwszego podatnika przy ulicy Kurzej — Mistrza Waltera (meister Walter j man j tag) [75]. Ponieważ mieszkańców przy ulicy Kurzej wymieniono zaraz po podatnikach północnej strony ulicy św. Anny, to dom Koperników, w którym mieszkał Walter, musiał być położony na rogu obu ulic — dawny numer hipoteczny 143. G. Bender, a za nim również K. Górski wysunęli przypuszczenie, że mistrz Walter był magistrem pobliskiej szkoły parafialnej. Nie zwrócili oni jednak uwagi, że termin „meister" używany był najczęściej na określenie mistrza cecho-

---

[68] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 310; *Księga żołdu Związku Pruskiego z okresu wojny trzynastoletniej 1454 - 1466*, wyd. A. Czacharowski, Fontes 61, Toruń 1969, s. 36 - 37.
[69] E. Cieślak, op. cit., s. 193 i 228.
[70] Ibid., s. 228.
[71] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-4, s. 12, 196 i 224.
[72] Liber, nr 1886.
[73] Ibid., nr 1886.
[74] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 113.
[75] H. Adolph, op. cit., s. 33.

http://rcin.org.pl

wego. Podobnie było także w wypadku mistrza Waltera, czego dowodzi zapiska z „Księgi Theudenkusa": „Item 2 mrc. 2 sc. gegeben dem Barbirer, meister Walther, der Jocusch knecht, den Bemen, heilte[n]" [76]. Nie ulega zatem wątpliwości, że mistrz Walter był balwierzem i zajmował się także leczeniem chorych.

Ponieważ rodzina Koperników posiadała dwa domy przy ulicy św. Anny, przyjrzyjmy się zatem charakterowi społecznemu tej ulicy w okresie późnego średniowiecza. Z zachowanych źródeł z tego czasu wynika, że ulica św. Anny zamieszkała była przede wszystkim przez kupców, z których znaczna część zasiadała w radzie lub ławie Starego Miasta Torunia. Tak na przykład na przełomie XIV/XV w. z 49 mieszkańców tej ulicy udało się zidentyfikować aż 24 kupców, w tym 3 rajców oraz 3 ławników [77]. Z rzemieślników mieszkali przy ul. św. Anny jedynie pojedynczy przedstawiciele różnych zawodów: żeglarz, krawiec, kuśnierz i rzeźnik. Także w połowie XV w. kupcy stanowili najliczniejszą grupę mieszkańców tej ulicy, chociaż osadnictwo rzemieślników stale zwiększało się, szczególnie w pobliżu domu Koperników. Zamieszkali wówczas przy ulicy św. Anny: kowal, dwaj bednarze, cieśla, kramarz i krawiec. Ogólnie jednak ulicę tę należy obok Rynku i Żeglarskiej zaliczyć do najbardziej elitarnych ulic Starego Miasta Torunia.

### 3. DOM PRZY RYNKU

Już w 1881 r. G. Bender zauważył, że ojciec Mikołaja Kopernika miał w chwili śmierci „ein oder mehrere Grundstücke an der Ostseite des Altstädtischen Marktes, mit Hinterhäusern in der Schildergasse" [78]. Następnie dodał on, że pół domu nabył Kopernik już w 1468 r. W 1955 r. prześledził dzieje tego domu K. Górski, ustalając jednocześnie na podstawie spisu służb z 1449 r. jego położenie [79]. Okazało się, że był to czwarty dom przy wschodniej pierzei Rynku, licząc od rogu ulicy Szerokiej, nazywanej w średniowieczu Rymarami lub Wielką (dawny numer hipoteczny — 436, obecnie Rynek Staromiejski 36). Obecnie, dzięki uwzględnieniu wszystkich zapisek sądowych do początku XVI w. (4 najstarsze księgi), możemy ustalenia K. Górskiego potwierdzić bez uciekania się do pomocy wykazu służb z 1449 r.:

1. Vor gehegt ding ist komen Jocob Michaelis und hot bekant, das her vorkoufft hot herrn Niclisz Koppernik eyn halb erbe, gelegen am Ringe nest bey Winters zeligis (1468 r.) [80].

---

[76] *Księga Theudenkusa*, wyd. L. Koczy. Fontes 33, Toruń 1937, s. 229.
[77] Por. T. Jasiński. *Z zagadnień topografii społecznej średniowiecznego Torunia* (część I — *Stare Miasto*), „Zapiski Historyczne", 1983, t. 48, z. 3, s. 17 - 18.
[78] G. Bender, *Archivalische Beiträge*, s. 119.
[79] K. Górski, *Domostwa*, s. 21 i n.
[80] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 214.

http://rcin.org.pl

2. Lodwig Clynges —— hat becant, das er eynn haws am Ringe czwusschenn der Wynterynne hawsze unnd die rymern bawdenn gelegen Mathis papenn seyner mutter bruder vorkauff hat (1500 r.)[81].

Ponieważ z innej zapiski z 1493 r. wynika, że budy rymarskie leżały już na ulicy Wielkiej (bude uff der Groszengassen under den Rimer gelegen[82]), możemy przyjąć następującą kolejność działek przy wschodniej pierzei Rynku, licząc od rogu z ulicą Wielką:

— Dom narożny przy Rynku i ulicy Wielkiej (numer hipoteczny — 439, obecnie Rynek Staromiejski 39) — buda rymarska.
— Drugi dom (numer hipoteczny — 438, obecnie Rynek Staromiejski 38)
— Ludwik Clynges (1500 r.), a wcześniej: Henryk Kotman (1443), Jan Elboge (1462), Jan Sternberg (1477)[83].
— Trzeci dom (numer hipoteczny — 437, Rynek Staromiejski 37) — Winterowa (1468, 1500 r.)[84].
— Dom czwarty (numer hipoteczny — 436, Rynek Staromiejski 36) — Mikołaj Kopernik (1468 r.).

Jak informuje zapiska z 1468 r. Mikołaj Kopernik nabył wówczas jedynie połowę domu. W trakcie dotychczasowych badań stawiano sobie wielokrotnie pytanie, kiedy ojciec Astronoma kupił drugą połowę domu. Rozwiązanie tej kwestii pozostaje nadal otwarte, chociaż pewnych wskazówek udzielają nam zapiski sądowe dotyczące wcześniejszych dziejów tego domu:

1. Vor gehegit ding sint komen Ebirke Rubiet unser mitteburger und eyn rechter vormunder und mechtiger der Got gewyten jungfrauwen Trawden, hern Reymkens von den Wynden dem Got genode eliche tochter und Niclos Fus unser mitteburger in vormundeschaft seynis elichen wybis der egenanten jungfrauwen Trauden eliche swester doselbinst vor gehegtem dinge Ebirke Rubiet ofenberlich bekant hat, das her alse eyn rechter vormund und mechtiger der egenanten jungfrauwen Trauwden recht und redelich vorkauft habe Niclos Fus seyme swoger und seyneme rechten erben und nochkomelyngen das firtil des erbis des glesin haws am Rynge gelegen, das hern Reymken von der Wynden halb gewest ist und noch seynem tode an seyne kinder geerbit hat, doran Niclos Fus auch nw 1 firtil hat —— umb sechs mark neuwes geldis jerlichs czyns czu der egenanten jungfrauwen Trawden leben alleyne und Ebirke Rubiet hat von der egenanten Got geweyten jungfrauw Trawden wegen demselben Niclos Fus czu dem firden teile des erbis egeschreben gegeben hat hundert mark neuwes geldis, das hat Niclos Fus egeschreben vor dem egerurten gehogten dinge sich vorpflicht und globt czu geben, czu gelden

[81] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-4, s. 230.
[82] Ibid., s. 133.
[83] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 217; sygn. IX-3, s. 83 i 341; sygn. IX-4, s. 30.
[84] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 337; sygn. IX-4, s. 230.

http://rcin.org.pl

und czu beczalen den egenanten czins —— und vor den egenanten jerlichen czins 6 mr. neuwes geldes hat Niclos Fus egenant vor dem egenanten gehegten dinge seyn halb erbe vorgeschreben gesatczt vor eyn frey dirfolgit pfand (1438 r.) [85].

2. Niclos Fus ist komen vor eyn gehegt ding und hat doselbinst vorreicht und ofgetragen Hans Groten eyn halb erbe mit eyme halben hinderhawze gelegen am Rynge, do kegen hat Hans Grote wedir vorreicht und ofgetragen Niclos Fus eyn gancz erbe gelegen of der Grosengassen (1438 r.) [86].
3. Hans Weldiger [87] ist komen vor gehegt ding und hat eyn halb erbe vorkoufft am Ringe gelegen nehst bey Hans Winthern mit allir zcubehorunge und nemlich mit dem hinderhwze und ist dirreicht, vorkoufft und dirlanget Jacob Michaelis (1463 r.) [88].
4. Vor gehegt ding ist komen Jocob Michaelis und hot bekant, das her vorkoufft hot herrn Niclisz Koppernik eyn halb erbe gelegen am Ringe nest bey Winters zeligis (1468 r.) [89].

Z zapisek wyraźnie wynika, że także pięciu poprzednich właścicieli posiadało jedynie połowę domu. Ponieważ w księgach ławniczych nie spotykamy żadnej wzmianki o kupnie drugiej połowy domu przez Kopernika, możemy przyjąć, że również on — podobnie jak Reymke von der Wynden, Mikołaj Fus, Jan Grote, Jan Weldiger oraz Jakub Michaelis — był właścicielem tylko połowy. Do kogo należała druga połowa domu? W odpowiedzi na to pytanie możemy snuć jedynie przypuszczenia. Tak na przykład można domyślać się, że Reymke von der Wynden wszedł w posiadanie połowy „glazurowego" domu w drodze spadku. Wskazuje na to brak jakiejkolwiek zapiski sądowej informującej o nabyciu przez niego wspomnianej połowy [90]. Wiadomo zaś, że wpis do księgi ławniczej był niezbędnym warunkiem uzyskania praw własności, z wyjątkiem otrzymania nieruchomości w spadku. Ponadto trzeba dodać, że właśnie w trakcie postępowania spadkowego najczęściej dzielono nieruchomości. Jeżeli nasze przypuszczenie jest słuszne, to druga połowa domu przypadła powinowatym lub krewnym Reymke von der Wynden, a użytkownicy całego domu musieli im płacić z tego tytułu czynsz. Można wysunąć jednak inną hipotezę. Według niej Reymke von der Wynden byłby początkowo właścicielem całego domu. Dopiero w momencie śmierci jego żony dokonano podziału majątku między męża i dzieci, co było powszechnie praktykowane zgodnie z prawem chełmińskim. W trakcie tego postępowania połowa domu przypadła córce Reymke von der Wynden, a żo-

[85] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 154 - 155.
[86] Ibid., s. 154.
[87] Był zięciem Jana Grote.
[88] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 100.
[89] Ibid., s. 214.
[90] Domu tego nie należy mylić z innym domem, także położonym przy Rynku, który Reymke von der Wynden kupił w 1422 r., gdyż został on sprzedany już w 1434 r. — Liber, nr 1609 oraz AP Toruń, kat. II, sygn. IX-2, s. 86.

http://rcin.org.pl

nie Mikołaja Fusa. Ta część domu zostałaby w 1438 r. przekazana Janowi Grote, druga natomiast zastawiona jako gwarancja wypłacania czynszu dla zakonnicy Gertrudy von der Wynden, o czym informuje pierwsza zapiska z 1438 r. Po jej śmierci druga połowa domu mogłaby stać się własnością Kopernika lub jego spadkobierców. Za hipotezą tą przemawia fakt, że spadkobierca Mikołaja Kopernika Starszego — Bartłomiej Gertener — wydaje się być wraz ze swoją szwagierką właścicielem całego domu [91].

Niewiele możemy powiedzieć o samym domu, gdyż w 1906 r. został zburzony, a na jego miejscu wzniesiono dom handlowy. Z zachowanych zdjęć wynika, że była to okazała, kilkukondygnacyjna, trzyokienna kamienica kupiecka. Z zapisek sądowych wiadomo, że na zapleczu parceli znajdowały się oficyna oraz buda. Sama parcela natomiast sięgała aż do ulicy Szczytnej, przy której położona była wymieniona buda:

> Fraw Gritte Hanemanynne —— vorkowfft hot meister Bartisch dem rotgisser eyn hawsz uff der Schildergassen czwischen Schonfaltens durchfart unde her Niclas Koppernigks dem Got genade nachgelassen kindern buden gelegen (1485 r.) [92].

O samej parceli świadczy pośrednio również status społeczny jej właścicieli. Tak na przykład Reymke von der Wynden pochodził ze starej patrycjuszowskiej rodziny, wywodzącej się z Westfalii (Soest). Był on członkiem rady miejskiej i sądu ławniczego. O kolejnym właścicielu Janie Grote nie zachowało się wiele wzmianek w źródłach. Według spisu służb z 1449 r. należał do zamożnych obywateli Torunia. Ze źródła tego dowiadujemy się także, że piwnice „glazurowego" domu były wówczas zamieszkane. Zięć Jana Grote, mistrz Jan Weldiger, któremu przypadł ten dom w spadku, był zapewne złotnikiem, gdyż według rachunków z okresu wojny trzynastoletniej trudnił się przetapianiem sreber kościelnych [93]. W wykazie szosu z 1455 r. zarejestrowano, że w domu „glazurowym" wraz z Janem Weldigerem mieszkało aż 11 osób [94]. On sam zaś zapłacił niewiarygodnie wysoki podatek od majątku, wynoszący ponad 52 grzywny. Zachowało się także kilkanaście regestrów dokumentów, informujących o znacznym majątku, który Jan Weldiger pozostawił swoim spadkobiercom [95]. Ostatnim właścicielem domu „glazurowego" przed Kopernikiem był bogaty kupiec gdański — Jakub Michaelis [96].

Ponadto należy uzupełnić, że dom Koperników położony przy wschodniej pierzei Rynku stał przy ważnym szlaku handlowym, łączącym Polskę południową z Gdańskiem. Z tego względu ta część Rynku zamieszka-

---

[91] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-4, s. 322b; sygn. IX-5, s. 13v.
[92] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-4, s. 58.
[93] *Księga Theudenkusa*, s. 20.
[94] AP Toruń, kat. II, sygn. III-76, s. 53.
[95] *Księga długów miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej*, wyd. K. Ciesielska i I. Janosz-Biskupowa, Fontes 55, Toruń 1964, s. 208.
[96] Ibid., s. 76.

http://rcin.org.pl

na była, podobnie jak ulica św. Anny, prawie wyłącznie przez kupców, w tym w dużej części przez sukienników[97]. Źródła z przełomu XIV/ /XV w. wymieniają przy wschodniej pierzei Rynku 28 podatników, z których 13 zidentyfikowano jako kupców. Wielu z nich należało do kolegium radzieckiego lub zasiadało w ławie sądu miejskiego. W przeciwieństwie do ulicy św. Anny przy tej części Rynku nie spotykamy prawie rzemieślników.

Dla odtworzenia pełnego obrazu zamożności rodziny Koperników trzeba wspomnieć o jej pozostałych nieruchomościach. Z nich najważniejsza była niewątpliwie łaźnia, którą wymienia jako własność Kopernika piętnastowieczna księga czynszów kościoła parafialnego św. Jana[98]. Łaźnie należały do najbardziej intratnych urządzeń miejskich, zapewniających stały dochód. Większość łaźni toruńskich stanowiła własność wielkich rodzin patrycjuszowskich: Hengistberg, von Allen, Rockendorff oraz Waczenrode. Także łaźnia Koperników była początkowo we władaniu wielkiej rodziny patrycjuszowskiej — Rusop. Z zapiski sądowej z 1385 r. dowiadujemy się, że łaźnię tę wraz z dziedzictwami obok otrzymał Konrad Rusop, znany patrycjusz toruński: di badestede mit den erbin doby gelegin hinder den Barfusen[99]. W 1389 r. łaźnia ta została obciążona dwiema grzywnami renty wieczystej, którą wykupił dla kościoła parafialnego rajca Gotko von Allen[100]. Ponieważ rada miejska w zamian za niewielką opłatę zgodziła się pobierać rentę i przekazywać kościołowi św. Jana, to postanowienia testamentu Gotko von Allen wciągnięto do tablic miejskich, czyli tabliczek woskowych, w których rejestrowano większość przychodów miejskich. W poliptyku pochodzącym z 1404/1405 r. wśród zapisek dotyczących tego testamentu zarejestrowano m. in.: balneum retro Minores Conradi Rusopp 2 mrc.[101] Sama łaźnia pozostała w rękach rodziny Rusop przez dwa lub trzy pokolenia. Około połowy XV w. odkupił ją od Jutty Rusop — Łukasz Waczenrode[102]. Wykorzystał on zapewne fakt, że był jej prawnym opiekunem[103]. W dodatku Łukasz Waczenrode nie uiścił całej sumy, tak że jeszcze po jego śmierci rodzina Jutty Rusop musiała dochodzić swoich praw sądownie wobec jego spadkobierców[104].

Z księgi czynszów kościoła św. Jana wynika, że po śmierci Łukasza Waczenrode łaźnia przypadła jego żonie. Mikołaja Kopernika Starszego jako właściciela tej łaźni wymieniają po raz pierwszy zapiski z 1477 r.

---

[97] T. Jasiński, *Z zagadnień*, s. 29 - 30.
[98] AP Toruń, kościół św. Jana 8, s. 75v.
[99] Liber, nr 159.
[100] T. Jasiński i J. Tandecki, *Literowy i równoległy system kancelaryjny na starotoruńskich poliptykach woskowych*, „Studia Źródłoznawcze", 1983, t. 28, s. 150, nr 13.
[101] *Tabliczki*, s. 10.
[102] *Księga długów*, s. 150; *Tabliczki*, s. 47.
[103] G. Bender, *Archivalische Beiträge*, s. 84 i n.
[104] Ibid., s. 84 i n.

http://rcin.org.pl

Ostatni raz wymieniony z nazwiska został Kopernik jako płacący rentę z tytułu testamentu Gotko von Allen w 1482 r. [105]

Pozostaje jeszcze do ustalenia położenie łaźni. Wszystkie źródła zgodnie określają ją jako leżącą „za franciszkanami". Z tego względu K. Górski zlokalizował ją przy ulicy Franciszkańskiej, którą w średniowieczu nazywano m. in. „za franciszkanami" [106]. Historyk ten nie zwrócił uwagi, że również północny odcinek dzisiejszych Piekar identycznie określano w średniowieczu [107]. Ulice te, noszące identyczną nazwę, zostały wyjątkowo odróżnione od siebie przez wykaz służb z 1449 r. Mianowicie ulicę Franciszkańską określono w tym źródle jako: die klyne Beckergasse rosmole, natomiast północny odcinek Piekar: hynder Vnser Frauwen. Ponieważ pod tym ostatnim nagłówkiem wymieniono Mikołaja łaziebnika i obok pusty dom Jana Rusopa (Niclos bader, Johann rusops hus wuste), to nie ulega wątpliwości, że łaźnia Koperników położona była przy dzisiejszej ulicy Piekary, gdzie obecnie znajduje się areszt śledczy. Lokalizacja ta związana była zapewne z koniecznością czerpania wody z pobliskiej fosy miejskiej. Pewnym potwierdzeniem tego przypuszczenia może być zapiska z wymienionego już poliptyku woskowego z 1404/ /1405 r., w którym zanotowano wśród czynszów de domibus intra muros: Conradus Rusopp 1 mrc de aque transitu [108].

Obok łaźni Mikołaj Kopernik Starszy otrzymał w spadku po swoim teściu winnicę w Kaszczorku oraz trzy morgi chełmińskie łąki „yn der Rorewese" [109]. Te ostatnie były położone na terenie wsi Duże Mokre [110]. W tym okresie posiadanie własnej winnicy, a także łąki było jednym z wymogów patrycjuszowskiego statusu materialnego.

## 4. UWAGI KOŃCOWE

W wyniku przeprowadzonej analizy źródeł można sformułować następujące wnioski:

1. Ojciec Astronoma Mikołaj Kopernik Starszy osiedlił się w Toruniu krótko przed rokiem 1455. Pierwszym znanym miejscem jego zamieszkania był jeden z domów przy północnej stronie ulicy Szewskiej. Status materialny nowo przybyłego do Torunia Kopernika odpowiadał zamożności średnio bogatego rzemieślnika.
2. Najprawdopodobniej dzięki pośrednictwu rodziny Sweidniczerów Mikołaj Kopernik Starszy poślubił córkę bogatego mieszczanina — Łukasza Waczenrode. W wyniku tego małżeństwa pozycja materialna

[105] AP Toruń, kościół św. Jana 8, s. 75v.
[106] K. Górski, *Domostwa*, s. 18.
[107] T. Jasiński, *Z zagadnień*, s. 39 - 40.
[108] *Tabliczki*, s. 7.
[109] AP Toruń, kat. II, sygn. IX-3, s. 113.
[110] T. Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań 1982, s. 120.

http://rcin.org.pl

Kopernika uległa zdecydowanej poprawie, czego wyraźnie dowodzą wykazy podatkowe. Przed 1462 r. Kopernik przeprowadził się do domu przy ulicy św. Anny, który był wówczas jeszcze własnością jego teścia. Nie był to jednak — jak się powszechnie przyjmuje — dzisiejszy Dom Kopernika, lecz dom sąsiedni (dawny numer hipoteczny 189, obecnie ul. Kopernika 15). Kamienica ta wraz z budynkami gospodarczymi wzniesiona została w obecnym kształcie na początku XV stulecia. Była to typowa posesja wielkiego kupca hurtownika, zajmującego się handlem międzynarodowym. Dom ten oraz inny dom położony na rogu ulic św. Anny i Kurzej, w którym mieszkał balwierz Walter, otrzymał Kopernik na własność w drodze spadku po Łukaszu Waczenrode w 1464 r. Właścicielem tej posesji pozostał ojciec Astronoma aż do 1480 r., kiedy dom ten sprzedał kuśnierzowi Jerzemu Polnische.

3. W 1468 r. Mikołaj Kopernik Starszy kupił połowę „glazurowego" domu leżącego przy wschodniej pierzei Rynku (dawny numer hipoteczny 436, obecnie Rynek Staromiejski 36). Druga połowa tego domu od lat trzydziestych XV w. była własnością krewnych patrycjusza Reymke von der Wynden albo — co jest bardziej prawdopodobne — stanowiła zabezpieczenie do wypłacania czynszu dla jego córki, która wstąpiła do zakonu.
4. Poza wymienionymi nieruchomościami Mikołaj Kopernik Starszy otrzymał w spadku po Łukaszu Waczenrode, a później i jego żonie — winnicę w Kaszczorku, łąki na Mokrem oraz łaźnię w pobliżu kościoła Franciszkańskiego (obecnie północny odcinek ulicy Piekary).
5. Na podstawie źródeł można ustalić, że rodzina Koperników mieszkała do 1468 r. w domu przy ulicy św. Anny, a po roku 1480 — w kamienicy przy Rynku. Zachowane źródła nie pozwalają natomiast rozstrzygnąć, w którym z tych dwóch domów mieszkali Kopernikowie w latach 1468 - 1480, a więc także i w momencie narodzin Mikołaja Kopernika. Ponieważ do naszych czasów przetrwał jedynie dom przy ulicy św. Anny, tylko on może stanowić pamiątkę związaną z Astronomem. Kamienica ta wraz z budynkami gospodarczymi na skutek szczęśliwego zbiegu okoliczności zachowała się od czasów Kopernika w stanie prawie nie zmienionym, stanowiąc jeden z najpiękniejszych i najbardziej okazałych przykładów średniowiecznej architektury mieszczańskiej w Europie Środkowej.

http://rcin.org.pl